



## MARIA GOETZE

15 lutego 1946 r. w Warszawie asesor sądowy Antoni Krzętowski, delegowany do Oddziału Warszawa-Miasto Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich, przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka, bez przysięgi. Świadek została uprzedzona o obowiązku mówienia prawdy oraz o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, po czym zeznała, co następuje:

---

Imię i nazwisko	Maria Goetz
Imiona rodziców	Stanisław i Maria
Data urodzenia	9 lipca 1898 r.
Miejsce zamieszkania	Warszawa ul. Nowy Świat 46 m. 23
Zajęcie	bez zajęcia, powróciła z obozu w Ravensbrück
Wykształcenie	trzy klasy gimnazjum
Wyznanie	rzymskokatolickie
Karalność	niekarana

---

Mąż mój Aleksander Goetz, mechanik zatrudniony w warsztatach lotniczych na Okęciu, 8 sierpnia 1942 roku został zaaresztowany przez gestapo łącznie z grupą innych zatrudnionych w warsztatach lotniczych pod zarzutem podpalenia hangaru.

Mnie osobiście ani też nikomu z moich znajomych o podpaleniu hangaru nic nie wiadomo, jednak na plakacie, w którym Niemcy obwieścili o skazaniu mego męża oraz czterech innych osób na karę śmierci, była wzmianka o tym, że tych pięć osób przyznało się do podpalenia hangaru.

Egzekucja przez powieszenie odbyła się 18 sierpnia 1942 roku. Ja przy samej egzekucji nie byłam obecna, jednak tego samego dnia po południu widziałam wiszące na szubienicach ciała pięciu ofiar. Szubienice ustawione były między hangarami. Niemcy zwołali wszystkich

pracowników warsztatów, aby byli obecni przy egzekucji. Egzekucja odbyła się o godz. 6.00 rano. Bratowa moja Józefa Goetz (zamieszkała na Okęciu przy. ul. Bandurskiego 6 m. 10) mówiła mi, że niejaki Oleszko, który w tym samym czasie co i mój mąż pracował w warsztatach, mówił jej, że on się przyczynił do powieszenia tych pięciu osób.

Prostuję, że Oleszko nie mówił tego do mojej bratowej wprost, ale do Franciszki Mlekickiej, zamieszkałej przy ul. Bandurskiego 6 m. 4. Na czym miało polegać owo „przyczynienie się” do powieszenia mego męża i czterech innych, nie wiem. Bratowa moja mówiła mi, że Oleszko jako volksdeutsch wpisany był za czasów okupacji na listę.

Oleszko pracuje obecnie w warsztatach lotniczych na Okęciu. Mieszka przy ulicy Bandurskiego 6 m. 11.

Razem z moim mężem powieszony został niejaki Nowak. Nazwisk innych ofiar nie znam.

Odczytano.